

Paris Saint-Germain pozyskało latem za grube pieniądze Neymara, a zespół wzmocnił dodatkowo Kylian Mbappe. Francuzi są faworytami meczu z Celtikiem, ale jak podkreśla Olivier Ntcham, pieniądze na szczęście nie grają.

- Zarówno my, jak i oni jesteśmy tylko ludźmi. Gdy wybiegniemy na murawę, niczym nie będziemy się różnić. Nie ma znaczenia jak dużo pieniędzy kosztowałeś. Każdy ma dwie ręce i dwie nogi, by walczyć o swoje - mówi Ntcham.

Dla 21-latka, który pochodzi z Francji, mecz ten ma znaczenie emocjonalne. - Jestem bardzo podekscytowany, bo byłem od małego kibicem PSG. Zagranie meczu z tym zespołem zawsze było moim marzeniem. Wiem, że przyjaciele i osoby w mojej rodzinie też są podekscytowane - dodaje.

- Ważne, byśmy zegrali we wtorek swój mecz, nie oglądając się na siłę rywala. Bez względu na to jaki padnie wynik, przed nami jeszcze pięć kolejnych spotkań - kwituje.

Autor: Mick Wachowski